

Dr hab. Sławomir Sitek

Sosnowiec, dnia 21 stycznia 2025 r.

Wydział Nauk Przyrodniczych

Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej

Recenzja
rozprawy doktorskiej
mgr Dominiki Mazur

pt. Programowanie rewitalizacji miejskich obszarów zdegradowanych
na przykładzie Bydgoszczy i Lublina

przygotowanej pod kierunkiem naukowym
dr hab. Waldemara Gorzyna-Wilkowskiego, prof. UMCS

WPROWADZENIE

Podstawą formalną wykonania recenzji jest Uchwała nr 20/2024 Rady Naukowej Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie z dnia 22 listopada 2024 roku, w sprawie powołania recenzentów w postępowaniu o nadanie stopnia doktora mgr Dominice Mazur.

Przedstawione do recenzji opracowanie podejmuje temat rewitalizacji. To złożone interdyscyplinarne zagadnienie, od kilkunastu lat zyskuje zainteresowanie badaczy. Wymiar przestrzenny tego procesu oraz wpływ rewitalizacji na rozwój miasta sprawia, że kwestia ta wpisuje się w pole zainteresowań geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Nowe warunki wspomagania obszarów zdegradowanych, określone w *Ustawie z dnia 9 października 2015 roku o rewitalizacji* sprawiają, że temat wciąż wymaga pogłębionych studiów, a na tym polu występują luki badawcze.

STRUKTURA I UKŁAD PRACY

Opracowanie obejmuje 307 stron, z czego literatura, wykaz dokumentów urzędowych i raportów, uchwał, ustaw i stron internetowych zajmuje 30 stron. Ponadto Autora zamieściła pomocny spis tabel i rycin. Integralną częścią pracy są dwa załączniki, które obejmują odpowiednio scenariusz indywidualnych wywiadów pogłębionych oraz formularz ankiety dla mieszkańców obszarów rewitalizacji. Opracowanie jest szeroko ilustrowane i zawiera 64 ryciny i 19 tabel. Praca odwołuje się do 230 pozycji literatury, 13 ustaw, 32 witryn internetowych oraz 157 uchwał.

Dysertacja składa się z 5 rozdziałów, które poprzedza nienumerowany wstęp a domyka zakończenie. We wstępie znajdują się kluczowe dla pracy założenia, w tym przedmiot i cel pracy, hipotezy i pytania badawcze, metody badawcze i źródła danych, oraz opis zastosowanego podejścia badawczego.

Pierwszy rozdział *Teoria, ustawodawstwo, praktyka* składa się z trzech podrozdziałów i obejmuje 50 stron. Pierwszy podrozdział poświęcony jest problemom przestrzeni miejskiej w ujęciu teoretycznym. Zaskakuje fakt, że kluczowa dla pracy rewitalizacja stanowi dopiero podpunkt 6 tego rozdziału i ma taki sam status jak pozostałe podrozdziały. Wcześniej mamy nawiązanie do koncepcji związanej z przestrzenią, konfliktami przestrzennymi czy polityką przestrzenną. Uważam, że zagadnienie rewitalizacji w tym rozdziale powinno być kluczowe, a pozostałe elementy powinny być mu podporządkowane oraz logicznie powiązane. W tym miejscu można było wykazać różne warianty rewitalizacji tj. rekonstrukcja, neointegracja, retrowersja, restytucyjna modernizacja czy funkcjonalna sukcesja.

Autorka przybliży kwestie konfliktów przestrzennych, które w przypadku rewitalizacji niekoniecznie muszą zaistnieć. Co więcej, w dalszej części pracy Autorka nie nawiązuje już do tego zagadnienia, a w części empirycznej nie stwierdza ich w praktyce. Dlatego trzeba stwierdzić słabe powiązanie niektórych elementów teoretycznych z dalszą częścią pracy. W tytule pracy mamy też „programowanie”, dlatego warto poświęcić jeden – nawet krótki podrozdział, na kwestie doprecyzowania tego pojęcia. Kolejny podrozdział dotyczy formalno-prawnych warunków rewitalizacji w Polsce. W nim Autorka opisuje podstawowe regulacje ustawy o rewitalizacji oraz jej związek z innymi aktami prawa. Rozdział kończą przykłady dobrych praktyk, odpowiednio po dwa z Polski i dwa z zagranicy. Treść tych podrozdziałów jest jak najbardziej zasadna z punktu widzenia przedmiotu pracy.

Rozdział drugi poświęcony jest uwarunkowaniom rewitalizacji w Bydgoszczy i Lublinie. Zawiera on analogiczny zestaw danych statystyczny o miastach oraz prezentuje historię rozwoju

badanych ośrodków. Jest to naturalny wstęp do rozdziału empirycznego, który umożliwia czytelnikowi poznanie specyfiki miast.

Rozdział trzeci stanowi przegląd programów rewitalizacji w obu miastach. Jest on najobszerniejszy i obejmuje aż 75 stron. Niestety przypomina on słabo przetworzony materiał, brak jest odpowiedniego wprowadzenia, nawiązania czy też komentarza Autorki. Surowości tekstu dowodzi jego struktura, gdzie wyróżniono liczne podtytuły typu: cele, proces, zawartość, odpowiadające częściom opisywanych programów rewitalizacji.

Rozdział czwarty poświęcony jest realizacji rewitalizacji w obu miastach. Zawartość obejmuje trzy pola: inwestycje komunalne, działanie wobec tkanki społecznej, planowanie przestrzenne. Podrozdział „działania wobec tkanki społecznej” można prościej zatytułować – działania społeczne.

Podobnie jak w rozdziale trzecim, Autorka wykonała dużą pracę, dokonując przeglądu wszystkich działań. Niemniej jednak brakuje pewnej syntezy. Odnosząc się do planów zagospodarowania przestrzennego, w części przypadków Autorka kończy potrzebną konkluzją jaka była relacja działań rewitalizacyjnych w stosunku do obowiązujących planów, w innych zaś brak takiego stanowiska. Przydatna byłaby tabela ze wskazaniem liczby planów neutralnych względem programu rewitalizacji (tych jak wskazuje Autorka było najwięcej), oraz tych gdzie zachodziły rozbieżności. W przypadku działań infrastrukturalnych bardzo pomocna byłaby mapa z zaznaczeniem przynajmniej flagowych inwestycji. Rozdział trzeci i czwarty stanowi swego rodzaju inwentaryzację procesu rewitalizacji w Bydgoszczy i Lublinie. Ta część rozprawy obejmuje aż 130 stron, co stanowi blisko 50% pracy. W przypadku planów publikacyjnych niniejszej dysertacji, warto się zastanowić nad elementami syntezy opisywanych zjawisk. Zestawienia tabelaryczne oraz ewentualne grafiki byłyby bardzo pomocne.

Rozdział piąty – podsumowanie, jest znacznie bardziej ciekawy, a Autorka prezentuje w nim odpowiednio porównanie programów rewitalizacji oraz co jest ważniejsze, ocenę efektów prowadzonych działań. Trudno zrozumieć dlaczego tytuł rozdziału to podsumowanie, a nie ujęto go w sposób problemowy np. *porównanie programów i efektów rewitalizacji w badanych miastach*. W tej sytuacji mamy rozdział 5 podsumowanie i dalej za nim zakończenie, co burzy trochę logikę dokumentu. Autorka prezentuje tam również wyniki badań ankietowych. W tej części pracy dowiadujemy się, że w programie Lublina ustanowiono Specjalną Strefę Rewitalizacji. Uważam, że należy poszerzyć informacje o tym fakcie, tym bardziej że narzędzie to jest rzadko stosowane w Polsce, a ponadto stanowi istotną różnicę w procesie rewitalizacji pomiędzy badanymi miastami.

Ostatnią częścią pracy jest zakończenie. Robi ono dobre wrażenie, a Autorka znacznie bardziej wyraziście prezentuje swoje stanowisko. Wszystko przebiega w sposób uporządkowany i zgodne jest z reżimem pracy. Świadczy o tym odniesienie się do wszystkich pytań badawczych. W zakończeniu Autorka prezentuje dwa modele rewitalizacji, dotychczasowy oraz nowy proponowany w oparciu o swoje obserwacje.

Przedstawiony układ pracy jest poprawny i adekwatny do założeń pracy. Całość tworzy logiczną konstrukcję w której łatwo się poruszać czytelnikowi. Należy podkreślić, że Autorka opisując dwa miasta zachowała proporcje pomiędzy nimi, tym samym zostały one potraktowane z taką samą szczegółowością. Symetryczność pracy świadczy o zdyscyplinowaniu redakcyjnym Autorki.

OCENA MERYTORYCZNA PRACY

Tytuł opracowania jest poprawny i adekwatny do zawartości pracy. Jak zaznaczyłem to już na wstępie, wybór tematu i zagadnienia badawczego jest uzasadniony i mieści się w polu zainteresowań dyscypliny naukowej wskazanej w rozprawie. Autorka równie wnikliwie wyjaśnia przyczyny wyboru Bydgoszczy i Lublina jako studium przypadku. Decyzja ta jest podparta wieloma argumentacją i nie budzi zastrzeżeń.

Praca w dużej części ma charakter inwentaryzacyjny i można powiedzieć, że stanowi swego rodzaju biografię rewitalizacji w badanych miastach. Nie negując potrzeby dokumentacji uważam, że Autorka częściej powinna ustosunkować się do prezentowanych danych. Z pewnością ma taki potencjał, czego dowodzą wnioski w podsumowaniu. Fragmenty pracy przybierają ewidentnie charakter idiograficzny, szczególnie rozdział czwarty w którym opisuje proces i zawartość programów rewitalizacji w obu miastach. Potrzebne jest syntetyczne zestawienie programów rewitalizacji na osi czasu, które umożliwiłoby czytelnikowi poznanie i porównanie tych procesów. Rozdział w obecnej formie co prawda dostarcza informacji o rewitalizacji w Bydgoszczy i Lublinie, ale jest opracowany w mało przyjaznej formie.

Głównym celem niniejszej dysertacji była identyfikacja mechanizmów programowania i realizacji programów rewitalizacji w dwóch miastach. Powiązaniem problemem badawczym było ustalenie przyczyn zróżnicowania pomiędzy tymi mechanizmami w Bydgoszczy i Lublinie. Niestety pozostaje niedookreślone o jakie różnice chodzi, można bowiem identyfikować i wyjaśniać różnice pomiędzy kolejnymi programami rewitalizacji w danym mieście, ale możliwe jest też wskazanie różnic pomiędzy programami między miastami. Autorka nie wyróżniła celu poznawczego,

metodologicznego czy też aplikacyjnego, w zamian wskazała sześć celów uzupełniających. Cel c, *„określenie zawartości programów, przede wszystkim ustalenie elementów przestrzeni lokalnej, na które ukierunkowane były programy”*, jest niezrozumiały, nie wiem o jakie elementy przestrzeni lokalnej chodzi. Ponadto cel b, *„określenie mechanizmów tworzenia programów rewitalizacji – z uwzględnieniem partycypacji społecznej”*, wskazuje ustawa o rewitalizacji, a w przypadku GPR determinuje i wymienia te mechanizmy.

Autorka wyróżniła cztery hipotezy badawcze. Pierwsza dotyczy różnic w programowaniu procesu, druga tyczy się różnic w programach. Hipoteza trzecia nie ma racji bytu, gdyż stanowi odpowiednio dopełnienie do zakresu hipotezy 1 i 2 wskazując, że *„różnice dotyczą zarówno sposobu sporządzania programów, jaki i ich zawartości oraz mechanizmów realizacji”*. Zasadna wydaje się hipoteza czwarta, wskazująca przesłanki zróżnicowania podlegające weryfikacji, chociaż wymagałaby ona ich rozwinięcia.

Ogólnie wydaje się, że same różnice pomiędzy procesem rewitalizacji w poszczególnych miastach są rzeczą oczywistą. Z definicji bowiem programy te mają i muszą mieć oryginalny indywidualny charakter, dopasowany do potrzeb miasta. Przez analogię można powiedzieć, że programy rewitalizacji można potraktować jak dwóch pacjentów w przychodni. Łączy ich tylko fakt występowania problemów zdrowotnych. Specyfika dolegliwości sprawia, że trafiają do różnych lekarzy, wykonują odmienne badania, mają zaordynowane różne leki, a także może ich różnić skuteczność leczenia. Przyczyna zróżnicowania tkwi w samej ustawie, a dokładnie w braku rozporządzenia określającego kryteria i wskaźniki dla obszarów rewitalizacji umożliwiające ich finansowanie ze środków UE, uwzględniając występowanie na tych obszarach negatywnych zjawisk. Brak standaryzacji może być działaniem celowym, a zdefiniowanie katalogu wskaźników mogłoby okazać się trudne do zastosowania w praktyce. Szkoda że tego problemu Autorka nie sygnalizuje w pracy.

Dobrą praktyką jest tabela 1, która wskazuje jakimi metodami i w którym rozdziale przeprowadzono analizę, nawiązując do wskazanych pytań badawczych. Dodatkowo uzupełnia ją schemat postępowania badawczego. Świadczy to o planowym działaniu i umożliwia kontrolę nad merytoryczną zawartością dysertacji. Na korzyść Autorki przemawia też fakt użycia zróżnicowanej grupy metod, w tym narzędzi GIS. Z kolei wątpliwość budzi zapis na stronie 20, gdzie czytamy: *„następnie rozpoczęto realizację badań pilotażowych, które umożliwiły weryfikację przyjętych metod badawczych oraz sformułowanych celów, pytań i hipotez badawczych”*. O ile badania pilotażowe mogą odnosić się do narzędzi badawczych, takich jak scenariusz wywiadu lub ankieta,

tak trudno zrozumieć na czym miałyby polegać pilotaż sformułowanych celów, pytań i hipotez badawczych.

W części opisującej metody i dane Autorka wskazuje, że wystąpiono z wnioskami o dane „do m.in. właściwych komisariatów policji, Urzędów Miast, czy też jednostek realizujących zadania gminy z zakresu pomocy społecznej. Napotkaną trudnością był brak danych zbieranych i udostępnianych dla w skali mniejszej niż obszar całej gminy. Natomiast jeśli były dostępne zbierane w podziale na punkty adresowe, to instytucje odmawiały ich udzielenia ze względu na dane wrażliwe. Jednocześnie część podmiotów nie posiadała danych dla lat wcześniejszych niż 2010 rok”. Zastanawia mnie po co właściwe takie dane były Autorce potrzebne. Czy chciała zweryfikować proces delimitacji, czy też dokonać pogłębionej oceny skuteczności programów. Oba zadanie są trudne do wykonania i właściwie wymagałyby oddzielnych prac. Ostatecznie praca nie zawiera takich danych. Trzymając się konwencji pracy, należało wykorzystać dane z raportów monitoringu i ewaluacji. Ewentualnie można było podjąć próbę weryfikacji skuteczności jakiegoś wybranego działania, np. oceny poziomu bezpieczeństwa w oparciu o wskaźnik przestępczości.

Minusem pracy, szczególnie odnoszącym się do norm prawnych jest brak określenia daty, na którą dokonano tej analizy. Dotyczy to głównie podrozdziału 1.2 *Formalno-prawne warunki rewitalizacji w Polsce*, gdzie Autorka odnosi się do regulacji ustawowych, w tym do samej ustawy o rewitalizacji. Odwołuje się przy tym do cennego komentarza do ustawy, ale pochodzącego z 2016 roku. W tym czasie stan prawny wielu zapisów tej ustawy uległ zmianie, co widać w opisie przytaczanych regulacji. Ponadto w niektórych miejscach Autorka dokonuje skrótów zapisów ustawowych, co jednak można uznać za brak precyzji w opisie problemu. Przykładowo na stronie 30 Autorka pisze, że obszar zdegradowany „może” cechować się występowaniem innych problemów gospodarczych, przestrzenno-funkcjonalnych, środowiskowych i technicznych. Jest to nieprecyzyjne określenie, gdyż zgodnie z ustawą oprócz wymaganego problemu społecznego, musi występować tam przynajmniej problem w jednej z tych stref, co jest warunkiem koniecznym aby taki obszar uznać za zdegradowany. Innym przykładem niedokładności jest strona 49, gdzie Autorka pisze że, „informacja o rozpoczęciu konsultacji społecznych, ich formach prowadzenia musi pojawić się najpóźniej 7 dni od terminu ich rozpoczęcia”. To błędna informacja, gdyż w ustawie było 7 dni przed rozpoczęciem. Obecny stan prawny wygląda inaczej, obejmuje również konieczność publikowania takiej informacji w prasie. Opisując zapisy ustawy warto zaznaczyć lub nawet przygotować schemat wdrożenia programu rewitalizacji wskazujący, że jest to procedura wieloetapowa i wymaga uprzednio przyjęcia uchwały o wyznaczeniu obszaru zdegradowanego i rewitalizacji, oraz uchwały o przystąpieniu do opracowania GPR. Mylący jest również zapis ze strony 53, określający końcową datę obowiązywania LPR „do 2024 roku”. Można to rozumieć,

że programy takie mogły obowiązywać przez cały 2024 rok, podczas gdy ich termin ważności zakończył się 31.12.2023 roku. Innym drobnym błędem jest nazwanie na stronie 54 miejscowego planu rewitalizacji, miejscowym programem rewitalizacji.

Opisując dobre praktyki Autorka podaje przykład Łodzi i Sopotu. Nie sygnalizuje tego w teście, ale dobór tych miast wydaje się symboliczny. Łódź obok Bytomia i Wałbrzycha należy do miast w których skala potrzeb rewitalizacyjnych jest największa. Z kolei Sopot należy do najlepiej rozwiniętych miast i zwykle jest w czołówce rankingów jakości życia i zamożności w Polsce. W tej sytuacji poziom zjawisk uznany za problemowy w tych miastach może istotnie się różnić. Rozdział klasycznie nazwano dobrymi praktykami. Warto jednak napisać dlaczego te przykłady uznajemy za dobre praktyki. Przykładowo może o tym decydować skala interwencji, liczba beneficjentów, wysokość nakładów, czy efektywność programu.

Niestety praca posiada pewne braki literaturowe. W przeglądzie dorobku zabrakło niektórych pozycji z 12 tomowej publikacji *Rewitalizacja polskich miast*, wydanych przez Instytut Rozwoju Miast w latach 2009-2010. Liczba pozycji, które byłyby ewidentnie potrzebne w pracy jest dłuższa, warto w tym gronie wymienić m.in. opracowanie *Ewaluacja systemu zarządzania i wdrażania procesów rewitalizacji w Polsce* pod redakcją Aleksandry Jadach-Sepioła z 2021 roku.

Autorka w pracy wykorzystuje różne źródła danych, w tym raport NIK. Dziwi zatem fakt, że nie skorzystała z publikacji GUS podsumowujących zawansowanie tych procesów w skali kraju tj. *Rewitalizacja w gminach w latach 2020-2022*. Dostępnych materiałów GUS jest więcej (co najmniej 6 opracowań tematycznych), w tym poświęconych danym i metodologii z zakresu rewitalizacji. Dane GUS w zakresie rewitalizacji na poziomie gminnym dostępne są także w Banku Danych Lokalnych za lata 2020-2023. Materiały te stanowiłyby naturalne tło dla dwóch analizowanych studiów przypadku. Odniesienie się do tych informacji, a najlepiej przygotowanie dedykowanego rozdziału pozwalałoby wzbogacić wnioski, a także stanowiłoby faktyczną podstawę do przygotowywanego modelu rewitalizacji.

Praca zawiera także moduł oparty o badania własne. Autorka wskazuje, że przeprowadziła pogłębione wywiady z przedstawicielami urzędów i instytucji, a także prowadziła badania ankietowe z mieszkańcami obszarów rewitalizacji. Niestety sposób wykorzystania informacji pozyskanych podczas wywiadów wydaje się być symboliczny, w zaledwie kilku miejscach przytoczono wypowiedzi rozmówców. Z kolei w przypadku badań ankietowych, pomimo niedużej próby starano się aby liczba wywiadów w poszczególnych jednostkach była porównywalna. Moim zdaniem błędem było połączanie wskazywanych potrzeb mieszkańców wszystkich podobszarów rewitalizacji. Powinny być one zaprezentowane w układzie podobszarów rewitalizacji, podobnie

jak zostały przedstawione problemy w miejscu zamieszkania. Ważny wniosek Autorki to wskazanie grupy osób, które dostrzegają negatywne efekty rewitalizacji. Ostatecznie ocena rewitalizacji przez mieszkańców w badanych miastach wypada porównywalnie, co jest podstawą wniosku że oczekiwania mieszkańców i ich odbiór procesu jest podobny.

W końcowej fazie pracy Autorka prezentuje aktualny model rewitalizacji oraz proponuje nowy. Nazywa tą propozycję modelem rewitalizacji polskich miast. Uważam takie nazwanie proponowanych rozwiązań za nieuprawnione. Autorka nie analizowała procesu rewitalizacji w wielu polskich miastach, a wnioskuje jedynie w oparciu o studium przypadku dwóch miast. Samą logikę wnioskowania opracowanych schematów uważam za słuszną. Wynika z niej, że zasadniczym impulsem miast do podjęcia wysiłku rewitalizacyjnego jest czynnik finansowy. Autorka z kolei uważa, że podstawą podjęcia działań rewitalizacyjnych powinny być potrzeby społeczne, zidentyfikowane przy wykorzystaniu mechanizmów partycypacji społecznej. W kontekście założeń pracy, prezentowany model wydaje się być „ponadnormatywny”. W celu pracy nie zakładano utworzenia takiego ujęcia modelowego. Szkoda że nie wykorzystano możliwości wyróżnienia celu aplikacyjnego, w który przygotowany model dobrze by się wpisał.

Zakończenie pracy jest poprawne, a Autorka konfrontuje założenia z uzyskanymi wynikami. Zestawienie porównawcze w formie tabelarycznej na pewno zwiększyłoby przejrzystość ustaleń badawczych. Praca wskazuje, że skuteczność rewitalizacji w dużej mierze zależy od modelu zarządzania procesem oraz kompetencji samorządu terytorialnego. Autorka dostrzega ryzyko, że ograniczony dostęp do zewnętrznego finansowania ze środków UE, może zmniejszyć zainteresowanie procesem rewitalizacji.

W grupie drobnych potknięć należy wskazać niepoprawne użycie na stronie 16 sformułowania „*struktury wiekowej*”, zamiast poprawnej nazwy struktury wieku. W podsumowanie Autorka używa określenia pisanego z dużych liter „Urzędów Miast”, w domyśle odnosząc się do miasta Bydgoszczy i Lublina. Moim zdaniem nie jest to nazwa własna instytucji, a więc nie powinna być pisana z dużej litery. Na stronie 268 pada sformułowanie „*jednostki ponadnaturalne do podziału przestrzenni i identyfikacji obszarów zdegradowanych i rewitalizacji*”. Przypuszczam że Autorce chodziło o jednostki pseudonaturalne, jako jednostki statystyczne stanowiące fragment przestrzeni, których granice nawiązują do różnego rodzaju układów osadniczych oraz granic naturalnych.

STRONA EDYCYJNO-FORMALNA PRACY

Praca pod względem wizualnym przygotowana jest w dosyć surowej ale poprawnej formie. Napisana jest poprawnym językiem, myśli wyrażane są za pomocą zrozumiałych zdań. Praca zawiera nieliczne literówki i niezręczności stylistyczne, dlatego dobrze się ją czyta. Autorka poprawnie odwołuje się też do użytych źródeł, ale przyjęła w tekście dziwną manierę cytowania. W przypadku prac wieloautorskich wymienia nazwisko tylko pierwszego autora. Jeśli Autorka uznała, że nie chce wymieniać wszystkich współautorów, to przynajmniej należało opatrzyć przypis informacją „i.in.”. Obecny zapis jest mylący, a zapewne krzywdzący dla autorów z pozostałych pozycji.

Słabszym elementem pracy są tabele, które wymagają dopracowania. Pierwszą kwestią jest nieuzasadnione dzielenie tabel pomiędzy kolejnymi stronami, pomimo że drobne przeniesienie tekstu umożliwiłoby zmieszczenie ich na jednej stronie. Umieszczenie tabel na dwóch stronach utrudnia analizę, tym bardziej że w pracy nie zastosowano powielenia wiersza nagłówkowego. Problem jest powszechny i dotyczy 7 tabel (nr 1, 3, 5, 6, 10, 11, 13) na 14 występujących w pracy.

Tabela 4 wymaga poprawek edycyjnych, gdyż zawiera puste nagłówkowe pola, a także komórki które nie zawierają treści. Ponadto w tej tabeli znajdują się dwie kolumny o tym samym nagłówku „2007”. Jest to efekt przyjęcia dwóch uchwał zmieniających w tym roku. W takiej jednak sytuacji albo należało podać dodatkowo numer uchwał, albo co wydaje się prostsze, jeżeli chcemy ukazać skalę zmian w latach, sumować liczbę projektów zmodyfikowanych w 2007 roku w oparciu o te uchwały. Generalnie w tabelach niewielkie korekty wielkości czcionki mogłyby poprawić wizualny układ zestawień, wyrównując wielkość pól.

Można także stwierdzić, że Autorka nadmiernie generuje tabele, a część z racji prezentowanych treści powinna być połączona. Takie sytuacje dotyczą tabeli 9 i 10 ukazującej zaawansowanie realizacji projektów rewitalizacyjnych oraz analogicznie tabeli 11 i 12. Ta sama sytuacja dotyczy rycin nr 51 i 52 oraz 53 i 54 prezentujących problemy mieszkańców podobszarów rewitalizacji. Dzielenie ich nie ma żadnego merytorycznego uzasadnienia, a ponadto utrudnia porównanie poszczególnych podobszarów.

PODSUMOWANIE

Przedłożona rozprawa stanowi kompletne opracowanie naukowe, osadzone w ramach wskazanej dyscypliny naukowej. Zawiera sprecyzowane założenia teoretyczne, dane i metody ich weryfikacji, przegląd literatury, analizę empiryczną wraz z badaniami własnymi, oraz zakończenie z odniesieniem do postawionych celów i pytań badawczych. Jej konstrukcja jest przejrzysta i dopasowana do postawionych na wstępie założeń.

Praca w zakresie merytorycznym posiada pewne mankamenty, które jednak nie rzutują na pozytywną jej ocenę. Autorka przy dużym udziale części faktograficznej, powinna większy nacisk kłaść na ujęcie syntetyzujące. We wskazanych punktach dodatkowa tabela czy rycina, ułatwiłaby zrozumienie przebiegu tego złożonego zjawiska jakim jest rewitalizacja. Ponadto pewnych korekt powinno dokonać się w ramach postawionych hipotez. Z kolei analiza regulacji prawnych wymaga określenia momentu czasu którego dotyczą. Utworzenie modelu procesu rewitalizacji, który zaprezentowano w zakończeniu, powinno być wyartykułowane w celu pracy.

Jako recenzent wskazałem też wątki, o które moim zdaniem praca powinna być poszerzona. Mam tu na myśli głównie odniesienie do statystycznych danych GUS w zakresie rewitalizacji, które pozwalają wnioskować na poziomie ogólnokrajowym. Wówczas budowany model rewitalizacji miast polskich uzyskałby niezbędne podparcie danymi, a opisywane procesy rewitalizacji w obu miastach zyskałyby tło odniesienia. Proponowane zmiany mogą podnieść walory opracowania, szczególnie gdyby Autorka zdecydowała się na jego publikację.

Z kolei do atutów pracy należy zaliczyć konstrukcję pracy z jasno wyartykułowanymi założeniami, oraz zachowane proporcje pomiędzy częściami opracowania. Bez wątpliwe przygotowanie takiej dysertacji wymagało dużego nakładu pracy, co potwierdza liczba przeanalizowanych programów rewitalizacji i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, do których dotarła Autorka. Poprawne jest także wnioskowanie Autorki oraz styl pisarski. Autorka podejmując badania jakościowe w formie wywiadów, a także prowadząc badania ankietowe dowodzi próby kompleksowego ujęcia tematu. Na końcu proponuje własne modelowe ujęcie procesu rewitalizacji.

Na zakończenie trzeba podkreślić, że skala przeprowadzonych analiz stanowi dowód na umiejętność planowania i prowadzenia badań. Materiał na pewno jest interesujący dla władz lokalnych badanych miast. Pozwala on dokonać refleksji nad całością podejmowanych działań rewitalizacyjnych w ujęciu chronologicznym. Ostatecznie bilans zalet i mankamentów pracy, pozwala pozytywnie ocenić dysertację.

KONKLUZJA

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgr Dominiki Mazur pt. „Programowanie rewitalizacji miejskich obszarów zdegradowanych na przykładzie Bydgoszczy i Lublina” dowodzi, że Autorka wykazała ogólną wiedzę teoretyczną a także posiadała umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Postawiła problem naukowy i oryginalnie go rozwiązała prowadząc w tym celu badania własne. Tym samym spełnia warunki określone w artykułe 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, z późniejszymi zmianami.

Niniejszym wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów postępowania.

Z poważaniem

Stawomir Sitek